



# JANE AUSTEN



Dla młodych dam!



JANE AUSTEN

# Miłość i przyjaźń

Wydawnictwo Tandum  
www.wydawnictwo-tandum.pl

Tytuł oryginału: *Children's Stories: Love and Friendship*

Copyright: © Sweet Cherry Publishing Limited [2020]  
Licensor: Sweet Cherry Publishing Limited United Kingdom [2020]

Copyright for this edition © 2021 by Wydawnictwo Tandum

Adaptacja na podstawie oryginalnego tekstu  
Jane Austen: Kellie Jones  
Ilustracje: Collaborate Agency  
Projekt okładki: Margot Reverdiau

Tłumaczenie: Emilia Skowrońska

Skład i przygotowanie do druku: Positive Studio  
Redakcja i korekta: Iwona Witkowska  
Korekta techniczna: Positive Studio

Wydanie I  
ISBN: 978-83-8233-404-3  
EAN: 9788382334043  
ISBN e-book: 978-83-8233-405-0

Druk: Edica



## List 1: od Isabel

Droga Lauro,  
wielokrotnie prosiłam Cię, abyś opowiedziała mojej córce o nieszczęściach i przygodach, jakie spotkały Cię w życiu. Zawsze odmawiałaś w obawie, że jeszcze się nie skończyły. Dziś masz pięćdziesiąt pięć lat. Z pewnością jesteś już bezpieczna.

Isabel

Droga Czytelniczko,  
oto list specjalnie do Ciebie.  
Jane Austen napisała powieść „Miłość i przyjaźń”, kiedy miała czternaście lat. W całym tekście słowo „przyjaźń” zapisała z błędem. Jane kpi tu z powieści romansowych, ale jest przy tym bardzo naiwna. Jeśli niektóre fragmenty wydają Ci się dziwne, nie przejmuj się – ta książka jest dziwna. Są w niej nieznajomi, którzy okazują się kochankami, przyjaciele, którzy okazują się kuzynami i jest bohaterka, która wszystko rozumie na opak.

Miłego czytania!





## List 2: od Laury

Droga Isabel,  
choć nie mogę się zgodzić, że przekro-  
czyłam już wiek, w którym przytrafiają  
się nieszczęścia, chciałabym Cię zadowo-  
lić. Napiszę do Marianne i opowiem jej  
o moich cierpieniach. Mam nadzieję,  
że wyciągnie z nich właściwe wnioski.

Laura

## List 3: od Laury

Droga Marianne,  
jako córka mojej najbliższej przyjaciółki  
zasługujesz na to, by poznać moją smutną  
historię. Oto jej początek:

Mój ojciec był Irlandczykiem, a matka  
córką szkockiego lorda i włoskiej  
śpiewaczki operowej. Urodziłam się  
w Hiszpanii i kształciłam we francu-  
skim zakonie. W wieku osiemnastu lat  
wyjechałam do Walii, by zamieszkać  
w bajkowym domu moich rodziców  
w Vale of Usk.

Nie jestem już ładna – złożyły się na  
to wiek i nieszczęścia. Ale wtedy byłam

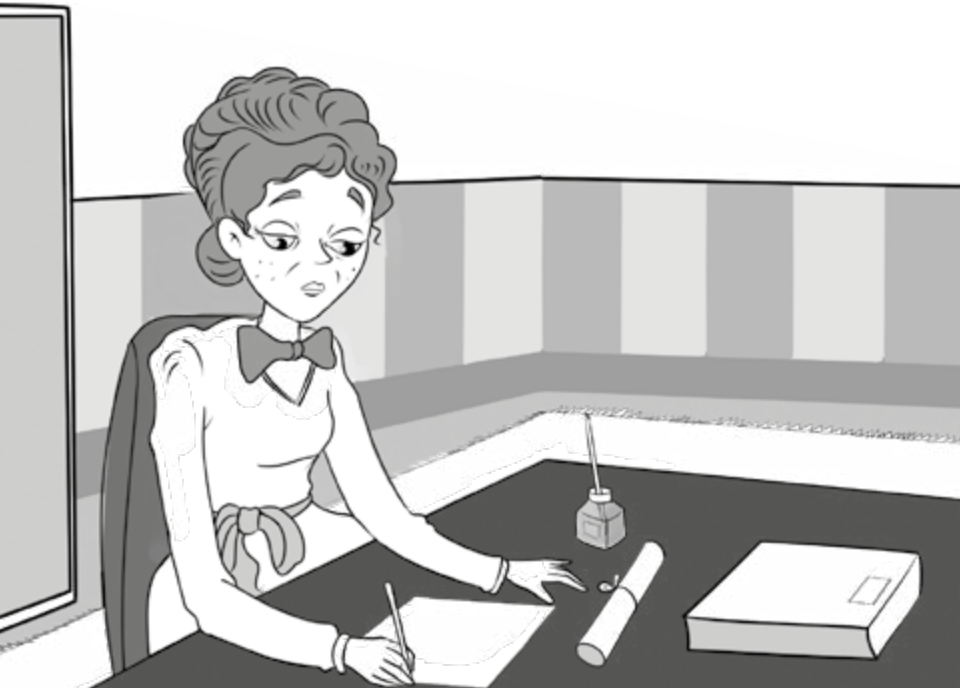
piękna. Doskonaliłam każdą umiejęt-  
ność, której uczono mnie w klasztorze,  
aż przerosłam moich nauczycieli.

Jeśli mam jakąś wadę, to jest nią to  
(choć to się prawie nie liczy), że byłam  
zbyt wrażliwa.



Wszystko, co spotykało moje przyjaciółki, odczuwałam tak, jakby przytrafiało się mnie. Niestety wrażliwość ta zanikła wraz z moją urodą, umiejętnością tańca i pięknego śpiewu. Teraz, gdy inni mają kłopoty, nie czuję nic. Za bardzo przejmuję się swoimi sprawami.

Laura



## List 4: od Laury

Droga Marianne,  
w Vale of Usk Twoja matka była naszą jedyną sąsiadką. Nie miała rodziców ani pieniędzy. Jej wygląd i maniery były przyjemne, choć nie mogły równać się z moimi.

Isabel miała dwadzieścia jeden lat, a widziała już sporo miejsc. Często mnie przed nimi ostrzegała. Zwykła mawiać: „Strzeż się londyńskiego tłoku, Lauro!”. W Londynie mieszkała dwa lata w szkole z internatem. „Unikaj próżnych wygod Bath i śmierdzących

ryb w Southampton!”. W pierwszym spędziła dwa tygodnie, w drugim jeden wieczór.

„Niestety! Jestem skazana na zmarowanie młodości i urody w tej skromnej wsi. Nigdy nie będę mieć szansy unikać tych rzeczy, o których mówisz” – odpowiadałam.

Myliłam się jednak, Marianne.

Laura

